

Churchill wzywał USA do ataku jądrowego na ZSRR

11 listopada 2014

W czasach zimnej wojny, Stany Zjednoczone robiły dosłownie wszystko aby wygrać ewentualną konfrontację ze Związkiem Radzieckim. W tym celu wykorzystywano między innymi byłych nazistów jako antyradzieckich szpiegów. Jednak Winston Churchill uważał, że Amerykanie powinni użyć broni jądrowej aby zmienić równowagę sił.

Informacja na ten temat pojawiła się na łamach brytyjskiego dziennika Daily Mail, który powołuje się na nową książkę: „When Lions Roar: The Churchills and The Kennedys”. Pojawiła się w niej tajna notka FBI, według której w 1947 roku Winston Churchill miał powiedzieć, że „jedynym ratunkiem dla cywilizacji świata byłoby, gdyby prezydent Stanów Zjednoczonych uznał Rosję za zagrożenie dla pokoju na świecie i ją zaatakował”.

Churchill, który był premierem Wielkiej Brytanii w czasach drugiej wojny światowej (1940-1945) i w trakcie Zimnej Wojny (1951-1955) stwierdził, że gdyby zrzucono bombę jądrową na Kreml to zmieniłaby się równowaga sił, co ułatwiłoby pokonanie Związku Radzieckiego.

Polityk zdawał sobie jednak sprawę z konsekwencji ataku nuklearnego i dodał również iż Sowieci odpowiedzialiby tym samym w ciągu dwóch lub trzech lat. Jego zdaniem, ludzkość zostałaby wtedy wymazana z powierzchni Ziemi lub cofnęłaby się w rozwoju o wiele lat.

Autor: John Moll

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)